



Stowarzyszenie Producentów Ryb Łososiowatych w Lęborku

Nowe przepisy i wymagania weterynaryjne w świecie Dyrektywy Unijnej 88

W dniu 24 października 2006 roku Rada Wspólnoty Europejskiej uchwaliła DYREKTYWĘ RADY 2006/88/WE „w sprawie wymogów w zakresie zdrowia zwierząt akwakultury i produktów akwakultury oraz zapobiegania niektórym chorobom zwierząt wodnych i zwalczania tych chorób”. Dyrektywa ta zastępuje dotychczasowe regulacje dotyczące akwakultury – dyrektywy : 91/67/EWG, 93/53/EWG oraz 95/70/WE. Zadaniem tej regulacji jest zaktualizowanie i skonsolidowanie podstawowych przepisów dotyczących prowadzenia działalności m.in. w zakresie chowu i hodowli zwierząt akwakultury, prowadzenia łowisk typu „wpuść i złów”, obrotu zwierzętami akwakultury oraz niektórych aspektów działalności przetwórczej.

Implementacja przepisów Dyrektywy 88/2006 w Polsce

Przepisy zawarte w tytułowej regulacji jako przepisy nadrzędne, muszą zostać zaimplementowane we wszystkich krajach członkowskich Unii Europejskiej. Niestety, forma w jakiej zostanie to zrealizowane, nie jest odgórnie narzucona, w związku z czym w Polsce przepisy te zostaną wprowadzone za pomocą kilku aktów prawnych. W dniu 10 lipca 2008 r. weszła w życie ustawa „o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz o zmianie niektórych innych ustaw” - Dziennik Ustaw z 2008 r. Nr 145 poz. 916 zmieniająca ustawę z dnia 11 marca 2004 r. „o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt” (Dz. U. Nr 69,

poz. 625). Zmianie ulegną także m.in. rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi :

- w sprawie zwalczania chorób zakaźnych zwierząt akwakultury;
- w sprawie wymagań dla prowadzenia działalności w sektorze akwakultury;
- zmieniającego rozporządzenie w sprawie rejestru podmiotów prowadzących działalność nadzorowaną;
- zmieniającego rozporządzenie w sprawie wykazu chorób zakaźnych zwierząt, dla których sporządza się plany gotowości ich zwalczania;
- zmieniającego rozporządzenie w sprawie wykazu chorób zakaźnych zwierząt, dla których sporządza się plany gotowości ich zwalczania;
- zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia stacji kwarantanny, miejsc odpoczynku lub przeładunku zwierząt oraz miejsc wymiany wody przy transporcie zwierząt akwakultury;
- zmieniającego rozporządzenie w sprawie ustalania weterynaryjnego numeru identyfikacyjnego.

Jak dotąd na stronach internetowych Ministerstwa Rolnictwa zamieszczono oficjalne projekty rozporządzeń „w sprawie wymagań dla prowadzenia działalności (...)”, oraz w sprawie planów gotowości zwalczania chorób zakaźnych. Pozostałe rozporządzenia są na etapie konsultacji międzyresortowych. Stowarzyszenie Producentów Ryb Łososiowatych jest stroną w procesie konsultacji społecznych wszystkich wymienionych wyżej projektów. Na etapie uzgodnień co do kształtu Dyrektywy 88/2006 Polska nie była jeszcze członkiem wspólnoty – zdani jesteśmy więc na przepisy nie konsultowane ze stroną polską.

Ogólne założenia nowej regulacji

Dyrektywa 88/2006, jak już wcześniej wspomniałem, ma na celu aktualizację i konsolidację dotychczasowych przepisów. Wyraźny wzrost znaczenia produkcji akwakultury oraz teoretycznie dobre perspektywy rozwoju wymagały nowocześniejszych regulacji. Poza ujednoczeniem wymogów co do prowadzenia działalności objętych Dyrektywą 88/2006, przepis ten skupia się przede wszystkim na aspektach związanych z problemami zdrowotnymi ryb oraz ich zwalczaniu i zapobieganiu. Ilekroć mamy do czynienia z nowymi regulacjami pojawia się pytanie, jakie intencje kryją się za wprowadzanymi zmianami. W przypadku tego aktu intencje te zawarte są w niemal pięciostronicowym wstępie do aktu, który dla uproszczenia nazwę preambułą. W preambule punkt po punkcie wymienione są podstawowe uwarunkowania dotyczące sektora oraz wyraźnie określone intencje regulacji. I tak wspomina się o wyraźnej potrzebie rozwoju sektora akwakultury w Europie co koresponduje ze „Wspólną Polityką Rybacką” oraz potrzebie przeciwdziałania zagrożeniom. Jako główne zagrożenie zdefiniowano problem występowania i rozprzestrzeniania się chorób, stanowiących zagrożenie dla ekonomicznego funkcjonowania branży. Moim zdaniem takie postawienie sprawy jest bardzo korzystne dla branży, sama preambuła może stanowić natomiast skuteczny oręż w ewentualnych sporach z krajowymi organami weterynaryjnymi. Wielokrotnie bowiem wspomina się o sytuacji, w której potrzeba przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się chorób może w pewien sposób ograniczać swobodny handel. Podkreśla się jednak, że przepisy należy implementować w sposób minimalnie ograniczający swobodę wymiany handlowej, szczególnie w wymianie pomiędzy poszczególnymi krajami UE.

Podstawowa konkluzja wynikająca z preambuły Dyrektywy 88/2006 jest w związku z tym taka, że przepisy te mają umożliwić rozwój akwakultury w Europie przy jednoczesnym ograniczeniu zagrożeń. **Regulacje te mają więc sprzyjać podmiotom prowadzącym taką działalność a nie działać przeciwko nim !** Aby osiągnąć taki efekt potrzebna jest bardzo rzetelna implementacja przepisów do prawa polskiego oraz mądre wdrażanie tych przepisów na poziomie poszczególnych powiatów. Niestety już w tym momencie wiadomym jest, że preambuła Dyrektywy 88/2006 nie znajdzie się w żadnym akcie prawnym jakie planuje się uchwalić w Polsce, same przepisy zostaną natomiast rozrzucone po kilku ustawach i rozporządzeniach. Nie ułatwi to pracy, ani na etapie konsultacji, ani tym bardziej podczas wdrażania przepisów na rynku. Pozostaje nadzieja na zdroworozsądkowe podejście do przepisów przez odpowiednią służbę, przy jednoczesnym monitorowaniu wszelkich kłopotów podczas ich wdrażania przez naszą branżę.

Praktyczne skutki regulacji dla hodowców

Oceniając przepisy Dyrektywy 88/2006 pod względem ich praktycznego znaczenia dla hodowców podzielę je na trzy umowne części :

- przepisy dotyczące wymogów, jakie spełniać muszą podmioty zajmujące się chowem i hodowlą zwierząt akwakultury;
- przepisy dotyczące wymogów jakie spełniać muszą inne podmioty, w tym podmioty zajmujące się: transportem zarobkowym żywych zwierząt akwakultury, zajmujące się przechowywaniem tychże w celu wprowadzania ich na rynek, zajmujące się prowadzeniem łowisk typu „wpuść i złów”, zajmujące się przetwarzaniem ryb

pochodzących z obiektów na których występują jednostki chorobowe podlegające zwalczaniu lub rejestracji, innych;

- przepisy dotyczące procedur postępowania w przypadku podejrzenia/wykrycia chorób podlegających zwalczaniu lub rejestracji oraz metod i zasad prowadzenia monitoringu zdrowotnego na terenach krajów członkowskich przez odpowiednie organy państwa.

Z uwagi na zakres tematyczny szkolenia, szczegółowo opiszę pierwszy z podpunktów. Podkreślić należy fakt, że zebrane poniżej wymagania wynikają z projektu odpowiedniego rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi i w wersji ostatecznej mogą się nieco różnić. Na dzień dzisiejszy projekt rozporządzenia jest niemal kalką przepisów zawartych w Dyrektywie 88/2006, można więc wstępnie przyjąć, iż nie ulegnie on znacznym zmianom.

Szczegółowe wymagania weterynaryjne dla prowadzenia działalności w zakresie sektora akwakultury :

Ze względu na ograniczone miejsce oraz brak potrzeby powtarzania przepisów zawartych w projekcie przytoczę wyłącznie punkty moim zdaniem mogące budzić pewne kontrowersje czy niejasności. Wszystkie punkty konsultowałem z Inspektoratem Weterynarii w Pile aby uzyskać pogląd na stanowisko przykładowego organu w przyszłości sprawdzającego spełnienie tych wymogów :

- ***zwierzęta akwakultury wprowadza się na teren obiektów celem ich dalszego chowu lub hodowli w pojemnikach bądź urządzeniach jednorazowych, lub każdorazowo mytych i odkażanych*** - punkt ten nie wymaga szerszego komentarza zastanawia jednak fakt, że do transportu wewnętrznego wymogi nie nakazują

każdorazowej dezynfekcji sprzętu co jest niespójne wobec takiego wymogu dotyczącego narzędzi. Tak czy inaczej bezwzględne stosowanie dezynfekcji środków transportu szczególnie zewnętrznego jest jednym z podstawowych środków profilaktyki przeciw chorobowej i leży w interesie każdego hodowcy.

- ***produkty biobójcze oraz środki myjące i dezynfekujące powinny być przechowywane w miejscach uniemożliwiających kontakt z nimi zwierzętom oraz osobom niepowołanym ponadto powinny być dopuszczone do użytku zgodnie z odpowiednimi przepisami*** – w praktyce oznacza to posiadanie wydzielonego pomieszczenia, wnęki lub szafy o odpowiednich gabarytach w której przechowywany jest zapas takich środków. Pomieszczenie to powinno znajdować się na terenie o ograniczonym dostępie (np. na terenie ogrodzonym oznakowanym tablicami „nieupoważnionym wstęp wzbroniony”), lub wejście do takiego pomieszczenia powinno być odpowiednio oznakowane. Aby spełnić wymogi dotyczące dopuszczenia środków na rynek – najlepiej założyć sobie oddzielny skoroszyt i wpinać w nim kopie faktur zakupowych tych środków wraz z kartą produktu niebezpiecznego, która powinna być dołączana do każdej dostawy, lub w przypadku środków nie zaliczonych do niebezpiecznych należy postarać się o kopię certyfikatu/decyzji potwierdzającej właściwości danego środka.
- ***jeżeli obiekty chowu lub hodowli ryb posiadają budynki wyposażone w urządzenia do rozrodu ryb, budynki te powinny :***
 - ***być wyposażone w matę ze środkiem dezynfekcyjnym w wejściach,***
 - ***ściany i podłoga takich budynków powinny być wykonane z materiałów trwałych, łatwych do mycia i odkażania,***

rozsądnie egzekwowane w/w zalecenia nie powinny stanowić problemu. Rozporządzenie nie przewiduje sytuacji w której urządzenia do rozrodu znajdują się na wolnej przestrzeni i co najważniejsze nie zakazuje takiego umiejscowienia.

- **podmiot prowadzący chów i hodowlę zapewnia wydzielone miejsca do : zmiany odzieży ochronnej, mycia rąk, wykonywania czynności weterynaryjnych** - W przypadku miejsca zmiany odzieży ochronnej jest to przepis powtarzany w wielu regulacjach dotyczących prowadzenia działalności – w szczególności dotyczących zatrudnienia. W przypadku prowadzenia działalności samodzielnie nie ma przeszkód w wykorzystaniu do tego celu własnego lokum o ile znajduje się w pobliżu obiektu. Niemniej minimalne zaplecze socjalne powinno znajdować się na terenie każdego obiektu. Wydzielone miejsce do mycia rąk zgodnie z pragmatyką interpretacji tego wymogu w Polsce oznacza oddzielny zlew umiejscowiony w otoczeniu ułatwiającym mycie i dezynfekcję. Choć nie wynika to bezpośrednio z wymogów, dobrze byłoby wyposażyć zlew w automatyczny podajnik mydła oraz środka dezynfekującego (można użyć mydła antybakteryjnego), a także powiesić nad zlewem instrukcję mycia i dezynfekcji rąk. Te niewielkie dodatki mogą być już jednym z etapów wdrażania systemu „dobrej praktyki higienicznej”, jakie to systemy czekają nas w przyszłości.
- **konstrukcja urządzeń służących do chowu i hodowli ryb uniemożliwiają dostęp do nich ryb dziko żyjących** – W zasadzie wymóg ten nie wymaga komentarza.
- **urządzenia do inkubacji ikry myje się i odkaża po każdym użyciu** – Wymóg oczywisty.
- **narzędzia i sprzęt używane do pracy z ikrą i nasieniem oznacza się w sposób widoczny i używa tylko z jednym urządzeniem.**

Każdorazowo po użyciu myje się go i odkaża. – Zapis dość kontrowersyjny. O ile wymóg mycia i dezynfekowania sprzętu używanego na wylęgarniach jest oczywisty, o tyle oznaczenie tego sprzętu w sposób widoczny i przypisanie go do jednego urządzenia jest na pierwszy rzut oka wymogiem „z sufitu”. Jedynym logicznym uzasadnieniem takiego wymogu jest chęć ochrony przed pomyłką i użyciem narzędzi do kilku urządzeń jednocześnie, co mogłoby być źródłem rozprzestrzeniania się chorób. Moim zdaniem rozsądniejszy byłby wymóg każdorazowego mycia i dezynfekcji sprzętu oraz zakaz przemieszczania ich poza wylęgarnię. Jedynym remedium na ten zapis jest zdroworozsądkowe podejście inspektorów po zaproponowaniu im wyjścia kompromisowego np: oznaczenia kompletu narzędzi poprzez np. opisanie odpowiednich regałów, zaproponowanie oddzielnych narzędzi na dany typ urządzenia, a nie na pojedynczą sztukę (oddzielne narzędzia do stoi Weissa, oddzielne do inkubatorów, oddzielne do podchowalników itp.). Ponownie przydatna byłaby instrukcja dla pracowników jasno określająca obowiązek mycia i dezynfekcji narzędzi po każdym użyciu (taka instrukcja byłaby z kolei częścią systemu „dobrej praktyki hodowlanej”).

- **w gospodarstwach w których prowadzony jest chów i hodowla ryb łososiowatych każdy staw wyposażony jest w oddzielny komplet narzędzi i sprzętu do usuwania ryb śniętych i chorych. Narzędzia te i sprzęt nie mogą być używane w innych stawach, chyba że każdorazowo zostaną one umyte i zdezynfekowane. Mycie i dezynfekowanie sprzętu przeprowadza się w sposób uniemożliwiający skażenie wody używanej do hodowli.** – Punkt bliźniaczo podobny do poprzedniego tym razem dotyczący basenów hodowlanych. Stosując podejście ściśle

literalne zapis ten bezwzględnie wymaga posiadania kompletu narzędzi przeznaczonych do użycia wyłącznie w jednym zbiorniku. Zapis warunkowy dopuszcza możliwość użycia sprzętu przypisanego do innego basenu po jego dezynfekcji i umyciu – nie zwalnia jednak z obowiązku posiadania po komplecie na każdy basen. Oczywiście pojawia się jeszcze problem definicji co do zawartości kompletu narzędzi jednak zdroworozsądkowo należałoby tu wymienić: urządzenia do czyszczenia krat (grabie), kasary, pojemniki na śnięte ryby, włoki itp. Absurdalnym jest wymóg posiadania takiego kompletu na każdy zbiornik, rozsądniej jest zaproponować podzielenie obiektu na strefy (może być jedna), np. ze względu na wspólne zasilanie bądź, wspólną recyrkulację wody, odległości mogące stanowić naturalną barierę w przenoszeniu się chorób itp. Po odpowiednim uzasadnieniu podziału lub braku takiego należy przygotować komplet narzędzi oraz miejsce ich dezynfekcji (np. jeden duży zbiornik do dezynfekcji dużego sprzętu typu włoki i małe zbiorniki umieszczone przy wejściu do poszczególnych strefy (np. beczkę z odciętą wierzchnią stroną), w których dezynfekuje się sprzęt drobny. Podobnie jak w przypadku opisywanym powyżej dobrze jest stworzyć instrukcję używania, mycia i dezynfekcji narzędzi.

- ***Podmioty prowadzące chów i hodowlę powinny prowadzić dokumentację związaną z wprowadzaniem ryb do gospodarstwa, oraz wyprowadzania ich na zewnątrz zawierającą dane dotyczące ilości, daty i adresu pochodzenia lub przeznaczenia.*** - Wymóg ten koresponduje z obowiązkiem zaopatrywania wszystkich partii sprzedawanych zwierząt w handlowy dokument identyfikacyjny. Dokument ten może być dokumentem oddzielnym, może być nim także faktura lub rachunek spełniający wymogi

HDI , czyli zawierający wszystkie niezbędne dane. Wymóg gromadzenia dokumentacji spełnimy więc kompletując wszystkie dokumenty HDI dotyczące ryb sprzedanych oraz ryb zakupionych. Najlepiej zrobić to w dwóch oddzielnych skoroszytach. Co ważne, wymóg ten nie dotyczy sprzedaży detalicznej – ostatecznemu konsumentowi.

- ***Podmioty prowadzące chów i hodowlę powinny prowadzić dokumentację dotyczącą przeprowadzonych badań w tym także badań wynikających z programów monitoringowych. Dokumentację dotyczącą leczenia ryb oraz ewidencję śniętych ryb.*** – Podobnie jak w powyższym przypadku wystarczy założyć oddzielne skoroszyty, w których kompletujemy odpowiednio wszystkie wyniki badań, wszelkie wpisy w książce leczenia zwierząt, oraz ewidencję śniętych ryb. Całą wymienioną wyżej dokumentację przechowuje się przez okres czterech lat.
- ***Podmiot prowadzący chów i hodowlę zwierząt prowadzi na własny koszt program nadzoru stanu zdrowia zwierząt w sposób odpowiedni dla danego typu produkcji. Program ten jest niezależny od programów realizowanych przez państwo.*** – Wspomniane programy opierają się na indywidualnie przeprowadzonych analizach ryzyka, muszą jednak spełniać minimum określone w załączniku do rozporządzenia. W praktyce oznacza to wykonywanie na własny koszt cyklicznych badań w zakresie i okresie z góry założonym, co najmniej w częstotliwości określonej w załączniku. Bardziej szczegółowe wymogi co do wykonania analizy ryzyka wprowadzone będą oddzielnymi przepisami.

Inne ważne regulacje Dyrektywy 88/2006

Wśród pozostałych regulacji zawartych w nowych przepisach podkreślić należy fakt uregulowania zasad funkcjonowania łowisk typu „wpuść i złów”, oraz podmiotów przechowujących żywe ryby i zajmujących się ich dalszą sprzedażą. W obu przypadkach podmioty te zobowiązane są w ciągu trzech miesięcy od wejścia w życie ustawy z dnia 10 lipca 2008 r. zgłosić prowadzenie takich przedsięwzięć u powiatowego lekarza weterynarii. Podmioty takie posiadały będą numery weterynaryjne i podlegały będą monitoringowi w zakresie występowania chorób. Fakt nie wystąpienia o takie zatwierdzenie oznacza zakaz prowadzenia takiej działalności po tym okresie pod groźbą sankcji prawnych.

Zgodnie z interpretacją jaką uzyskałem w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w przypadku obiektu, który posiada aktualny numer nie ma obowiązku jego weryfikacji do czasu wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych. Po ich uprawomocnieniu inspektorzy przeprowadzą kontrole weryfikacyjne na istniejących obiektach w celu potwierdzenia spełniania wymogów bądź wydania zaleceń. Zapis dotyczący obowiązku złożenia wniosku o wydanie numeru dotyczy wyłącznie podmiotów dotychczas nie zobowiązanych do jego posiadania.

Kolejną nowością jest dodatkowa rejestracja zakładów przetwórczych uprawnionych do przetwarzania ryb pochodzących ze stref skażonych. Przepis ten ma celu weryfikację warunków utylizacji ścieków pod kątem ewentualnego zagrożenia epizootycznego dla obiektów chowu znajdujących się w pobliżu tych zakładów ewentualnie w ich zlewni.

Ustanowione są zasady uznawania i wyodrębniania stref i enklaw pod kątem występowania lub podejrzenia występowania chorób zakaźnych. Dość znaczącym novum jest dopuszczenie przemieszczania

ryb zarażonych pomiędzy strefami o tym samym statusie epizootycznym.

Krajowy Lekarz Weterynarii będzie miał obowiązek stworzenia planów gotowości oraz instrukcji zwalczania poszczególnych chorób zwalczanych z urzędu. W przypadku zamieszczenia odpowiednich zapisów w planach gotowości zwalczania chorób, możliwe będzie skorzystanie z odszkodowań wymienionych w art. 49 ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, który to przepis jak dotąd był dla naszej branży martwy.

To w jakim stopniu przepisy te będą uciążliwe dla hodowców, w dużej mierze zależało będzie od ostatecznego kształtu przepisów wykonawczych oraz od podejścia organów wykonawczych. Nie może to jednak oznaczać wypaczenia idei, o której wspomniałem na wstępie, według której regulacje te mają sprzyjać rozwojowi akwakultury, a nie być jej hamulcem. Dlatego w przypadku zbyt represyjnego podejścia do ich egzekwowania bezwzględnie prosimy o kontakt z SPRŁ. W planach naszej działalności w przyszłym roku znajdzie się szereg działań mających na celu stworzenie i uzgodnienie z organami weterynaryjnymi odpowiednich instrukcji, procedur czy interpretacji niejednoznacznych przepisów. W ten sposób stworzymy pewien szablon postępowania, tworzenia i gromadzenia dokumentacji, który pomoże bezboleśnie przejść przez proces zatwierdzania gospodarstw, może być też podwaliną systemów „dobrej praktyki hodowlanej i sanitarnej” które o ile nie staną się w przyszłości wymogiem – na pewno poprawią pozycję naszych gospodarstw na rynku.

Ziemowit Pirtań
Stowarzyszenie Producentów Ryb Łososiowatych

Źródła :

- *Dyrektywa 88/2006/WE :*
 - o *wersja polska - www.sprl.pl/doc/dyr_88_2006.pdf*
 - o *wersja oryg. – www.sprl.pl/doc/dyr_88_2006en.pdf*
- *Ustawa o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt wersja ujednolicona z serwisu sejm.gov.pl na dzień 15.09.2008 – www.sprl.pl/doc/ust_chor_ujed_10_07_2008.pdf*
- *Aktualne projekty rozporządzeń Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi : www.minrol.gov.pl - zakładka legislacja*